



RADA FUNDACJI

Halina Bortnowska-Dąbrowska

Janusz Grzelak

Ireneusz C. Kamiński

Teresa Romer

Andrzej Rzepliński

Mirosław Wyrzykowski

ZARZĄD FUNDACJI

Prezes:

Wiceprezes:

Sekretarz:

Skarbnik:

Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Siniarska

Danuta Przywara

Maciej Nowicki

Piotr Kładoczny

Lenur Kerymov

Warszawa, 25 lipca 2018 r.

1236 / 2018/PIP/PKu/JG

Szanowny Pan
Paweł Blachowski
Prokurator Okręgowy
w Warszawie
ul. Chocimska 28
00-791 Warszawa

I. Wstęp

Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie wyrazić zaniepokojenie sytuacją, która miała miejsce w piątek 20 lipca 2018 r. pod Sejmem. Jak wynika z artykułu prasowego „Protesty pod Sejmem po przegłosowaniu przez PiS ustaw sądowych. Pięć osób zatrzymano, dwie są w szpitalu“ zamieszczonego 20 lipca 2018 r. na portalu wyborcza.pl, pięciu protestujących zostało zatrzymanych w związku z możliwym naruszeniem nietykalności cielesnej policjantów, jedna osoba ma rozbity nos, a inna rozcięty łuk brwiowy.

II. Stan faktyczny

W związku z kontynuowanymi pracami nad ustawami dotyczącymi sądownictwa, od piątkowego poranka protestujący zbierali się w okolicach ul. Wiejskiej w Warszawie. Jak wynika z doniesień prasowych, punkt kulminacyjny protestów nastąpił po godzinie 17, kiedy to Sejm uchwalił zmiany w ustawie o Sądzie Najwyższym.

We wspomnianym artykule przytoczono wypowiedzi protestujących. Zgodnie z ich treścią, około godziny 19 doszło do przepychanek pod barierkami. Według relacji Antona

Ambroziaka funkcjonariusze Policji powalili go wtedy na ziemię. W tym czasie innym osobom protestującym wykręcano ręce, podszczyrywano, a także napierano na nich.

Jak wynika z artykułu prasowego „Protest pod Sejmem. Cztery osoby wciąż w komendzie przy Wilczej“ opublikowanego 21 lipca 2018 r. na portalu wyborcza.pl, po piątkowych demonstracjach w obronie niezależności sądownictwa cztery osoby zostały zatrzymane przez funkcjonariuszy Policji. Jedną z tych osób był Dawid Winiarski, który, jak się później okazało, po interwencji policjantów trafił do Szpitala przy ul. Lindleya. W szpitalu mężczyzna pilnowany był przez dwóch funkcjonariuszy, którzy tłumaczyli nagrywającym, że jest on osobą zatrzymaną.

Z relacji pana Dawida opublikowanej na portalu oko.press wynika, że funkcjonariusze Policji, którzy wyciągnęli go z tłumu protestujących, wielokrotnie uderzali nim o ścianę, a następnie o ziemię. Mężczyźnie trzykrotnie zakładano także tzw. dźwignię. Adwokat Jarosław Kaczyński relacjonując Gazecie Wyborczej stan zdrowia swojego klienta podkreślił, że mężczyzna ma „rozcięty łuk brwiowy, zasinienia obu ramion, prawdopodobnie zwichnięty bark, a także siniak na podbrzuszu w kształcie połowy podeszwy buta“. Dawid Winiarski został wypisany ze szpitala w sobotę o godz. 6.30, skąd został przetransportowany do komendy przy ul. Wilczej.

Drugą osobą, która po piątkowej interwencji Policji trafiła do szpitala, jest Bartosz Adamecyk. Jego zatrzymanie nagrał poseł Platformy Obywatelskiej Michał Szczerba, a następnie opublikował je na swoim profilu na Twitterze. Na filmie widać, że mężczyzna w trakcie prowadzenia przez policjantów miał zakrwawioną twarz. Zatrzymany twierdzi, że policjanci go dusili i przyciskali butami jego głowę do ziemi. Co więcej, zdaniem pana Adamecyka „policjanci, jeden do drugiego mówili: podduś go bardziej”.

Jak wynika z informacji opublikowanych na Twitterze mecenasa Jarosława Kaczyńskiego wszyscy protestujący zostali w sobotę zwolnieni, natomiast przedstawiono im zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej. W tym kontekście warto również wspomnieć o kolejnym filmie opublikowanym w mediach społecznościowych, który przedstawia sytuację zatrzymania osoby protestującej. Nagranie ukazuje mężczyznę, który trzyma megafon w ręku. W pewnym momencie jeden z policjantów uderzył ręką w ów megafon, który następnie ranił w policzek policjanta stojącego obok. Bezpośrednio po tym zdarzeniu protestujący z megafonem został wyciągnięty z tłumu, przerzucony przez barierki i ciągnięty po chodniku. Następnie przygnięciono go do ziemi i założono kajdanki. Mężczyźnie także postawiono zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka chciałabym również zwrócić uwagę na list otwarty skierowany do Komendy Głównej Policji w sprawie ostatnich działań podejmowanych przed Sejmem. Pod stanowiskiem podpisało się ponad 1500 osób, wśród których znajduje się wielu profesorów uczelni wyższych. W apelu zwrócono uwagę, że zachowanie Policji w trakcie protestów jest nieakceptowalne, a także, że „użycie siły (...) było nieadekwatne a proporcja obecnych funkcjonariuszy do protestujących sprawiała, że to ci ostatni mieli prawo czuć się zagrożeni”. W rzeczonym wystąpieniu autorzy udzielili również poparcia dla stanowiska przewodniczącego Związku Głównego NSZZ Policjantów Rafała Jankowskiego, który podkreślił, że „Kolejne wydarzenia pod Sejmem i wezwanie Policji do ochrony Parlamentu – [czynią] mój apel sprzed 2 lat nadal aktualnym (...) Jesteśmy apolityczną formacją i włączanie Policji w polityczną retorykę jest niedopuszczalne, spowoduje to utratę zaufania Polaków do naszej formacji, zaufania, które budowane jest codzienną trudną służbą tysięcy policjantów. (...). Nie mam też wątpliwości, że od ochrony Sejmu RP jest Straż Marszałkowska i Służba Ochrony Państwa“.

III. Stan prawny

Helsińska Fundacja Praw Człowieka jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka. W kontekście sprawy dotyczącej ewentualnego przekroczenia granic swoich uprawnień przez funkcjonariuszy Policji pragniemy poczynić kilka systemowych uwag nt. gwarancji wynikających z **art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka** (dalej: ETPCz, Konwencja), stanowiącym o zakazie tortur.

Po pierwsze, należy powtórzyć za prof. Lechem Garlickim, że art. 3 Konwencji stanowi wprowadzenie zakazu poddawania człowieka traktowaniu sprzecznemu z naturą godności ludzkiej, w szczególności powodującego cierpienie fizyczne i (lub) psychiczne, co można określić ogólnie jako zakaz maltretowania. Zakaz ten odnosi się zarówno do karania (rozumianego jako nakładanie sankcji przewidzianych przez prawo), jak i do wszelkich form faktycznego traktowania. Warty podkreślenia jest również fakt, iż orzecznictwo strasburskie zawsze uznawało i potwierdzało szczególną rangę zakazu maltretowania oraz – wynikające stąd – szczególne miejsce art. 3 w systemie Konwencji. Tym samym wymaga on szczególnie rygorystycznego egzekwowania od państwa członkowskiego. Po drugie, według Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”), ustanowiony w art. 3 Konwencji zakaz ma charakter absolutny i nie dopuszcza jakichkolwiek wyjątków¹. Innymi słowy, każde

¹ Wyrok ETPCz z dn. 15.11.1996 r. w sprawie *Chahal p. Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 22414/93, par. 96.

„wkroczenie” w sferę objętą zakazem maltretowania stanowi „naruszenie” tego przepisu. Po trzeciej, zakaz maltretowania obowiązuje niezależnie od postępowania osoby nim dotkniętej². Nie ma też decydującego znaczenia, czy władze wiedziały o przypadkach maltretowania, bo odpowiedzialność państwa za działania jego funkcjonariuszy przybiera w znacznym stopniu charakter obiektywny³.

W praktyce orzecznictwa strasburskiego wykładnia art. 3 Konwencji wskazuje zakres obowiązków spoczywających na władzach publicznych – obok, podstawowego (materiałnego), obowiązku o charakterze negatywnym (zakazującym władzom i ich funkcjonariuszom dopuszczania się działań o niehumanitarnym, poniżającym charakterze), orzecznictwo podkreśliło wagę obowiązków proceduralnych – nakazujących władzom przeprowadzenie „efektywnego badania” wszelkich zarzutów maltretowania. **Państwo ma zatem obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia każdej sprawy, w której doszło potencjalnie do naruszenia zakazu tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania przez funkcjonariuszy publicznych.**

Trybunał stoi na stanowisku, iż każdy przejaw zastosowania przemocy fizycznej musi zostać usprawiedliwiony przez państwo⁴. Usprawiedliwienie to musi opierać się na ocenie proporcjonalności. Tym samym konieczność ta jest łatwiejsza do wykazania w odniesieniu do stadium zatrzymania, natomiast gdy zatrzymany znajduje się już pod pełną kontrolą władz, konieczność zastosowania przemocy wymaga szczególnie przekonującego uzasadnienia. Innymi słowy, nie da się wyłączyć „małej brutalności” ze sfery działań zakazanych przez art. 3 Konwencji⁵. Nie jest konieczne występowanie elementu premedytacji, ani też zorientowanie brutalności na wymuszenie zeznań czy „ukaranie” ofiary. Jeżeli jednak element taki występuje, stanowi dodatkowy argument na rzecz stwierdzenia naruszenia art. 3 Konwencji⁶. Mając powyższe na uwadze, stwierdzić trzeba, że żaden element brutalności nie może znajdować uzasadnienia w ogólnych obyczajach postępowania Policji.

² Wyrok ETPCz z dn. 18.01.1978 r. w sprawie *Irlandia p. Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 5310/71, par. 163;

Wyrok w sprawie *Chahal*, par. 80.

³ Wyrok ETPCz w sprawie *Irlandia*, par. 159.

⁴ Wyrok ETPCz z dn. 4.12.1995 r. w sprawie *Ribitsch p. Austrii*, skarga nr 18896/91, par. 38.

⁵ Wyrok ETPCz z dn. 24.02.2009 r. w sprawie *Pieniak p. Polsce*, skarga nr 19616/04, par. 48.

⁶ Wyrok ETPCz z dn. 28.11.2000 r. w sprawie *Rehbock p. Słowenii*, skarga nr 29462/95, par. 75-78;

Wyrok ETPCz z dn. 10.03.2009 r. w sprawie *Turan Cakir p. Belgii*, skarga nr 44256/06, par. 60-61;

Wyrok ETPCz z dn. 12.04.2007 r. w sprawie *Dzwonkowski p. Polsce*, skarga nr 46702/99, par. 55;

Wyrok ETPCz z dn. 13.01.2009 w sprawie *Lewandowski and Lewandowska p. Polsce*, skarga nr 15562/02, par. 65.

Należy również podkreślić, że jeżeli osoba pozostawała w dobrym zdrowiu i stanie w momencie pozbawienia jej wolności, a później pojawiają się na jej ciele obrażenia lub ślady stosowania przemocy, to na „państwie cięży obowiązek wiarygodnego wyjaśnienia, jak doszło do ich powstania”⁷. W braku takiego wyjaśnienia domniemywa się, że za powstanie obrażeń odpowiedzialność ponoszą funkcjonariusze, w których władzy znajdował się zatrzymany⁸.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie podkreślić, iż, zgodnie ze standardami Konwencji, każde pojawienie się zarzutu maltretowania zobowiązuje władze krajowe do przeprowadzenia dochodzenia mającego na celu ustalenie faktów i ukaranie ewentualnych sprawców⁹. Europejski Trybunał Praw Człowieka może stwierdzić, iż nie spełniało ono wymagań Konwencji, gdy ustalenia dokonane w tym postępowaniu tracą siłę przekonywania. Mając na uwadze powyższe, wskazać trzeba, że dochodzenie musi mieć charakter realny, tzn. sposób jego zorganizowania i prowadzenia musi spełniać pewne wymagania jakościowe, ustalone w orzecznictwie ETPCz¹⁰. Wymagania te, to m.in.: niezależność organu prowadzącego dochodzenie, szybkość i staranność działania zobowiązanego organu – w tym podjęcie wszelkich rozsądnie wymaganych kroków dla zabezpieczenia dowodów, zeznań świadków i oględzin lekarskich. Konieczne jest ponadto zapewnienie zainteresowanemu udziału w dochodzeniu oraz poddanie działań nadzorowi opinii publicznej.

Jeżeli dochodzenie doprowadzi do ustalenia funkcjonariuszy odpowiedzialnych za maltretowanie, pojawia się obowiązek pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialność ta musi też czynić zadość wymaganiom prewencji generalnej. Naruszeniem art. 3 Konwencji jest uchybianie tym obowiązkom poprzez nadmierne wykorzystywanie instytucji warunkowego zawieszenia kary¹¹ czy zastępowanie odpowiedzialności karnej sprawców innymi formami odpowiedzialności administracyjnej lub cywilnej. **Wartym podkreślenia jest fakt, że nieprzeprowadzenie dochodzenia lub**

⁷ Wyrok z dn. 27.08.1992 r. w sprawie *Tomasi p. Francji*, skarga nr 12850/87, par. 109-111; Wyrok ETPCz w sprawie *Ribitsch*, par. 34;

Wyrok ETPCz z dn. 28.07.1999 r. w sprawie *Selmouni p. Francji*, skarga nr 25803/94, par. 87.

⁸ Wyrok ETPCz z dn. 12.10.2004 r. w sprawie *Bursuc p. Rumunii*, skarga nr 42066/98, par. 80.

⁹ Wyrok ETPCz z dn. 18.12.1996 r. w sprawie *Aksoy p. Turcji*, skarga nr 21987/93, par. 98.

¹⁰ Wyrok ETPCz z dn. 28.10.1998 r. w sprawie *Assenov and Others p. Bułgarii*, skarga nr 24760/94, par. 102;

Wyrok ETPCz z dn. 6.04.2000 r. w sprawie *Labita p. Włochom*, skarga nr 26772/95, par. 131;

Wyrok ETPCz w sprawie *Dzwonkowski p. Polsce*, par. 61-62.

¹¹ Wyrok ETPCz z dn. 20.10.2009 r. w sprawie *Valeriu and Nicolae Rosca p. Mołdawii*, skarga nr 41704/02, par. 76.

przeprowadzenie go w sposób powierzchowny¹² jest kwalifikowane jako naruszenie art. 3 Konwencji, orzekane obok, a czasem – zamiast stwierdzenia faktu naruszenia materialnego (faktu maltretowania jako takiego).

Mając na uwadze przedstawione wyżej standardy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwraca się do Pana Prokuratora z prośbą o udzielenie informacji na temat wszelkich toczących się postępowań dotyczących wydarzeń mających miejsce 20 i 21 lipca 2018 r. Jednocześnie wyrażamy nadzieję, że przedłożona opinia okaże się pomocna w rozpatrywaniu tej, a także podobnych spraw.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

2 wyrocami' smentu

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
SEKRETARZ ZARZĄDU

Piotr Kłodoczny
Piotr Kłodoczny



Helsińska Fundacja Praw Człowieka
SEKRETARZ ZARZĄDU
Denuta Przywara
Denuta Przywara

¹² Wyrok ETPCz w sprawie Dzwonkowski, par. 66;
Wyrok ETPCz w sprawie Lewandowski and Lewandowska, par. 74.